

JotAeRK.O, Lata przemijają

przeznaczenie swe znam
wersy moje wam dam
cały ocean słów
gdy spotkamy się znów
szukam swojego ładu
i nie zmieniam poglądów
mam sto odpowiedzi
jak was mogę wyprzedzić
prawa mogę ustalić
które mogą ocalić
wasze marne życie
czy w to uwierzycie?
życie nie jest w kolorze
raz jest lepiej raz gorzej
trzeba mieć wciąż nadzieje
że co złe czas rozwieje

lata wciąż przemijają
już marzenia znikają
takie to monotonne
i bez smaku, bezwonne

nie mów że nie da się
nic już zmienić bo wiem
że tą siłę ci dam
klucze do szczęścia bram
tylko szansę mi daj
a odkryję twój raj
uśmiech swój pošlij mi
a otworzę te drzwi
szczęście czeka za nimi
to o którym tak śnimy
to na które tak czekasz
po co płaczesz i zwlekasz?
zrób krok w moją stronę
a złe myśli odgonię
tylko daj pomoc sobie
bo nic złego nie zrobię

lata wciąż przemijają
już marzenia znikają
takie to monotonne
i bez smaku, bezwonne